

be vis, surfer

gdzie mój red bull? gdzie
wyrwane skrzydła nasenne,
a przy stole jeden z siedmiu
reszta jest w pokoju obok
i pali te Marry Jane znów
nie odnajduje się w tłumie, te panie
jak "chcemy mężów"
każdy miksuje jak DJ
ja miewam te szmery w sercu

damy z miasta
Frank Sinatra teraz w mojej duszy gra
obserwuje potem łapie za suke jak Uchiha
albo zrobię się jak szmata
i będę jak głupi stał
wracając na chatę mało pamiętał

bejbe, coś szepczesz mi na ucho, że pierdolisz konsekwencje
uśmiechasz się tak słodko, że wystarczy kliknąć enter
pływam po bitach w mieszkaniu i tobie, niby surfer
na jednej fali, co weekend nowe lekcje

hey mała opieram się barkiem,
zejdź sama i dawaj na fajke,
zejdź sama i dawaj na parkiet
no bo tamtymi palantami gardzę
jak lek działa,
który działa na mnie
reklama i w sumie ma racje
jakie lo, ambicje i wakacje
wjeżdża mi na ego no i apatie

może w końcu siebie w sobie odnajdę
komedia odwiedzam piekło, niebo, skończ Dante
mówią o mnie dobry chłopak
albo gość z blantem
przy mnie ze wstydu się pali nawet Ghost Rider

nie widzę problemu
to prawie jak z nią w aucie
nisko robisz cwane ruchy
niby lowrider
nieobecny duchem gdy oglądam ghostbusters
zagrasz ze mną w FIFE, ale musisz wziąć Barce
Raskolnikow w stanie myśli
ты дрянной, a ona Rubchinsky
wernisaż i znani artyści
te sztukę podziwiam za wszystkich

bejbe, coś szepczesz mi na ucho, że pierdolisz konsekwencje
uśmiechasz się tak słodko, że wystarczy kliknąć enter
pływam po bitach w mieszkaniu i tobie, niby surfer
na jednej fali, co weekend nowe lekcje
bejbe, coś szepczesz mi na ucho, że pierdolisz konsekwencje
uśmiechasz się tak słodko, że wystarczy kliknąć enter
pływam po bitach w mieszkaniu i tobie, niby surfer
na jednej fali, co weekend nowe lekcje

Raskolnikow w stanie myśli
ты дрянной, a ona Rubchinsky
wernisaż i znani artyści
te sztukę podziwiam za wszystkich
Raskolnikow w stanie myśli
ты дрянной, a ona Rubchinsky

wernisaż i znani artyści
te sztukę podziwiam za wszystkich